

Sygn. akt I ACa 1033/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2017r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-------------------------|----------------------------|
| Przewodniczący - Sędzia | SA Jolanta Terlecka (spr.) |
| Sędzia: | SA Ewa Mierzejewska |
| Sędzia: | SA Ewa Bazelan |

Protokolant Kinga Panasiuk

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2017r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa Banku Spółdzielczego w A.

przeciwko

A. D. i J. D.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 8 lipca 2016r., sygn. akt IC 619/15

I. oddala obie apelacje;

II. zasądza od pozwanych A. D. i J. D.

solidarnie na rzecz powoda Banku Spółdzielczego w A. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1033/16

UZASADNIENIE

Bank Spółdzielczy w A. w pozwie z dnia 19 maja 2015r. wniósł o zasądzenie solidarnie od A. D. i J. D. kwoty 123.290,94 zł z ustawowymi odsetkami od następujących kwot:

1) 84.560,36 zł z odsetkami umownymi wynoszącymi 17% w stosunku rocznym, jednakże nie więcej niż odsetki maksymalne, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem należności głównej,

2) 20.071,94 zł tytułem bankowych odsetek umownych naliczonych za okres od 1 lipca 2011r. do dnia 21 lutego 2013r. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

3) 17.926,89 zł tytułem odsetek karnych od zaległości przeterminowanych naliczonych od 1 lipca 2011r. do 26 grudnia 2013r. z odsetkami umownymi wynoszącymi 21% w stosunku rocznym, jednakże nie więcej niż odsetki maksymalne, od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

4) 731,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem poniesionych kosztów egzekucji.

Nadto powód wniósł o ograniczenie odpowiedzialności pozwanych, jako dłużników rzeczowych z tytułu ustanowionej na rzecz strony powodowej hipoteki umownej zwykłej do kwoty 100.000 zł oraz hipoteki umownej kaucyjnej do kwoty 50.000 zł wpisanych do księgi wieczystej o nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Łukowie do kwoty stanowiącej równowartość tegoż zabezpieczenia (150.000 zł). Powód domagał się również zasądzenia kosztów procesu (k-2-5v).

Nakazem zapłaty z dnia 26 maja 2015r. wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie I Nc 114/15 Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k-35,42).

W sprzeciwie od tego nakazu pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu (k- 47- 48).

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 8 lipca 2016r.: zasądził solidarnie od A. D. i J. D. na rzecz Banku Spółdzielczego w A. kwotę 123.290,94 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 10 czerwca 2015r. do dnia zapłaty - z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanych jako dłużników rzeczowych z tytułu ustanowionej na rzecz powoda hipoteki umownej zwykłej do kwoty 100.000 zł oraz hipoteki umownej kaucyjnej do kwoty 50.000 zł - wpisanych do księgi wieczystej o numerze (...) (pkt I) oraz kwotę 11.236,95 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III), oddalając powództwo w pozostałej części (pkt II). W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

M. D. i K. D. 25 września 2009r. zawarli z Bankiem Spółdzielczym w A. umowę nr (...), na mocy której bank udzielił im kredytu w wysokości 100.000 zł z przeznaczeniem na zakup samochodu (pkt (...) umowy). Spłata zobowiązania miała następować w 31 kwartalnych ratach, płatnych do ostatniego dnia kwartału, przy czym pierwsza rata miała zostać uiszczona do 31 marca 2010r., ostatnia do 23 września 2017r. Pierwsza rata miała wynosić 3.250 zł, pozostałe 3.225 zł (pkt (...) umowy). Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej obowiązującej w okresach, za które były naliczane odsetki. W chwili zawarcia umowy oprocentowanie wynosiło 17% w stosunku rocznym, mogło być zmieniane uchwałą Zarządu Banku (pkt (...) umowy). Strony umówiły się, że odsetki od kredytu naliczane były w okresach miesięcznych (pkt (...) umowy). Nadto w razie braku spłaty kredytu w terminie określonym w pkt (...) kredytobiorca został zobowiązany do zapłacenia odsetek o podwyższonej stopie procentowej przewidzianej dla kredytów przeterminowanych w wysokości 21 % w stosunku rocznym (pkt (...)). Strony uzgodniły, że zabezpieczeniem spłaty kredytu będzie hipoteka na nieruchomości o nr (...) (pkt (...) umowy). Koszty związane z zabezpieczeniem kredytu obciążać miały kredytobiorcę (pkt (...) umowy).

Po upływie terminu wypowiedzenia, kredytobiorca zobowiązany był do niezwłocznego zwrotu niewykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi za okres korzystania z kredytu (pkt (...) umowy). Zgodnie z umową, na podstawie oświadczenia kredytobiorcy na nieruchomości - lokalu mieszkalnym, dla którego Sąd Rejonowy w Łukowie prowadzi księgę wieczystą nr (...), tytułem zabezpieczenia wykonania umowy kredytowej z 25 września 2009r. nr (...) na rzecz Banku Spółdzielczego w A. ustanowiono hipoteki: zwykłą na kwotę 100.000 zł i kaucyjną do kwoty 50.000 zł. M. D. złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji należności wynikających z umowy kredytowej nr (...) z 25 września 2009r. do kwoty 200.000 zł. Analogiczne oświadczenie złożyła jego małżonka K. D.. W chwili zawierania umowy kredytowej, zgodnie z treścią księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Łukowie spółdzielcze prawo

do lokalu mieszkalnego przysługiwało M. D. i zostało nabyte przez niego na podstawie umowy darowizny z dnia 6 listopada 2003r. od pozwanych.

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2014r., wydanym w sprawie I C 501/13 z powództwa J. D. i A. D. przeciwko M. D., Sąd Rejonowy w Łukowie uzgodnił treść księgi wieczystej nr (...) z rzeczywistym stanem prawnym, w ten sposób, że nakazał by w dziale II księgi dotyczącej wskazania uprawnionego zamiast wpisu „M. D., syn J. i A., PESEL (...)” dokonać wpisu „J. D., syn J. i A. i A. D., córka F. i B., na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej”. Wyrok jest prawomocny.

W dniu 15 lipca 2010r. Bank Spółdzielczy w A. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), przeciwko M. D.. Obejmował on zobowiązanie wynikające z umowy nr (...) z 25 września 2009r. obejmujące należność główną 100.000 zł, odsetki, koszty i opłaty - 4.468,05 zł, a nadto z innych umów kredytowych na łączną kwotę 207.438,57 zł. Postanowieniem z 18 sierpnia 2010r. wydanym w sprawie I Co 1169/10 Sąd Rejonowy w Łukowie nadał w/w bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności przeciwko M. D. z ograniczeniem odpowiedzialności w zakresie umowy nr (...) do kwoty 200.000 zł, zaś w zakresie pozostałych dwóch umów objętych bankowym tytułem egzekucyjnym do kwot 400.000 zł (umowa nr (...)) i do kwoty 100.000 zł (umowa (...)).

M. D. 25 września 2009r. dokonał spłaty odsetek od pobranego kredytu za III. kwartał 2009r. w kwocie 27,45 zł, 25 lutego 2010r. dokonał wpłaty kwoty 4.217,54 zł z wymagalnej 31 grudnia 2009r. kwoty 4.284,94 zł, 31 marca 2010r. dokonał zapłaty pozostałej kwoty 67,40 zł oraz uścił odsetki za pierwszy kwartał 2010r. w wysokości 4.191,79 zł. Następnie kredytobiorca 21 października 2010r. zapłacił trzy zaległe raty - 9.700 zł, odsetki od rat zaległych w kwocie 106,30 zł oraz odsetki za II i III kwartał 2010r.- 8.660,27 zł. 6 czerwca 2011r. kredytobiorca spłacił zaległe odsetki za IV. kwartał 2010 r. płatne do 31 grudnia 2010r. w kwocie 3.869,30 zł .14 lipca 2011r. spłacił zaległe odsetki w kwocie 7.708,54 zł, zaś 28 lipca 2011r. dokonał zapłaty zaległej raty kredytu w kwocie 3.225 zł. Komornik sądowy wyegzekwował od kredytobiorcy 209 zł. W toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika działającego przy Sądzie Rejonowym w Łukowie G. B. dłużnik dokonywał również wpłat na poczet innych wierzytelności egzekwowanych na rzecz Banku Spółdzielczego w A., objętych w/w bankowym tytułem egzekucyjnym opatrzonym klauzulą wykonalności. Jednocześnie toczyło się postępowanie egzekucyjne przeciwko K. D., w którym jednym z wierzycieli był Bank Spółdzielczy w A..

Bank Spółdzielczy w A. pismem z 19 listopada 2012r., odebrany przez M. D. 28 listopada 2012r., wypowiedział kredytobiorcy umowę nr (...) z 25 września 2009r. oraz umowę nr (...) z 14 listopada 2008r. z zachowaniem 30-dniowego terminu. Pismem z 17 stycznia 2013r. powód wypowiedział K. D. umowy kredytu nr (...) z 14 listopada 2008r. i nr (...) z 25 września 2009r. Łączne zadłużenie z tytułu umowy kredytowej nr (...) z 25 września 2009r. wynosi 125.073,81 zł. W skład tej kwoty wliczony został kapitał w wysokości 87.075 zł oraz odsetki: umowne 20.071,96 zł i karne 17.926,85 zł. W związku z prowadzonym przeciwko M. D. postępowaniem egzekucyjnym powód poniósł koszty w wysokości 731,75 zł.

Pozwani zamieszkują w lokalu obciążonym hipoteką. Celem dokonania darowizny w 2003r. było uregulowanie przyszłych spraw spadkowych pozwanych, zaś pozwani mieli uzyskać prawo dożywotniego zamieszkiwania w lokalu. Pozwani mają problemy zdrowotne. Pozwana choruje na nadciśnienie, ma problemy zwyrodnieniowe kręgosłupa. J. D. ma dolegliwości układu krążenia oraz przewlekłą obturacyjną chorobę płuc. O. utrzymują się z emerytury. Obecnie toczy się przeciwko nim postępowanie egzekucyjne w związku z poręczeniem jednego z kredytów zaciągniętych przez syna.

Ustaień tych Sąd Okręgowy dokonał na podstawie bliżej powoływanych dowodów z dokumentów, zeznań pozwanej A. D. oraz opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, po przanalizowaniu których uznał powództwo za uzasadnione za wyjątkiem części należności odsetkowych dochodzonych za okres sprzed 10 czerwca 2015r. Wywodził, iż powód domaga się zapłaty od dłużników rzeczowych - właścicieli spółdzielczego własnościowego prawa rzeczowego, na którym została ustanowiona hipoteka w celu zabezpieczenia zobowiązania wynikającego z umowy kredytu zaciągniętego przez dłużnika osobistego powodowego banku. Sąd wyjaśnił, iż zgodnie z art. 65 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1986r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 707, dalej jako „u.k.w.h.”)

w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego można obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (hipoteka). Na gruncie hipoteki może dojść więc (jak w sprawie niniejszej) do rozdzielenia podmiotu, który zobowiązany jest osobiście, od osoby, której nieruchomość obciążona jest ograniczonym prawem rzeczowym w celu zabezpieczenia cudzego zobowiązania osobistego. W takim przypadku wierzyciel hipoteczny może żądać od właściciela zapłaty kwoty mieszczącej się w sumie hipoteki. Właściciel obciążonej nieruchomości, powinien to świadczenie spełnić. Jego odpowiedzialność jednak jest ograniczona do przedmiotu hipoteki (konceptja tzw. obligacji realnej).

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu pozwanych – braku legitymacji biernej, podnoszonego z uwagi na fakt, że aktualnie nie są oni wpisani jako osoby uprawnione w księdze wieczystej, co w ich ocenie czyni powództwo przedwczesnym. Wskazał, iż wpis w księdze wieczystej osoby, której przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego ma charakter deklaracyjny. Oznacza to, że prawo to przysługuje niezależnie od ujawnienia go w w/w rejestrze. W sprawie niniejszej dodatkowo, podstawą przyszłego wpisu jest wyrok Sądu Rejonowego w Łukowie uzgadniający treść księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, zgodnie z którym uprawnieni, na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej są pozwani. Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. prawomocne orzeczenie wiąże inne sądy, zatem nie ulegało wątpliwości Sądu pierwszej instancji, że małżonkom D. przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego w spółdzielni, dla którego Sąd Rejonowy w Łukowie prowadzi księgę wieczystą nr (...) (dawniej KW nr (...)), która stosownie do wpisu w dziale IV obciążona jest hipoteką na rzecz powoda. Pozwani zatem są biernie legitymowani w sprawie.

Pozwani kwestionowali również ważność hipoteki podnosząc, że z uwagi na fakt, iż umowa darowizny, na mocy której M. D. nabył spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, była nieważna, kredytobiorca nie był uprawniony do ustanowienia hipoteki na tym prawie. A. i Z. D. zaś nie ustanowili hipoteki na rzecz powodowego banku. Bezspornym było, że w chwili zawierania umowy kredytu, następnie składania wniosków hipotecznych i finalnie dokonania wpisu hipoteki do księgi wieczystej, jako osoba uprawniona w księdze wpisany był M. D.. Sąd wyjaśnił, że zgodnie z art. 3 ust. 1 u.k.w.h. domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Z kolei wedle art. 5 u.k.w.h. w razie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym treść księgi rozstrzyga na korzyść tego, kto przez czynność prawną z osobą uprawnioną według treści księgi nabył własność lub inne prawo rzeczowe (rękojnia wiary publicznej ksiąg wieczystych). Rękojnia wiary publicznej ksiąg wieczystych nie chroni rozporządzeń nieodpłatnych albo dokonanych na rzecz nabywcy działającego w złej wierze (art. 6 ust. 1 u.k.w.h.). W złej wierze jest ten, kto wie, że treść księgi wieczystej jest niezgodna z rzeczywistym stanem prawnym, albo ten, kto z łatwością mógł się o tym dowiedzieć (art. 6 ust. 2 u.k.w.h.). Zatem osoba, działająca oceniająca stan nieruchomości wedle danych ujawnionych w księdze wieczystej, jest chroniona nawet gdyby rzeczywisty stan prawny był inny o ile nie miała ona możliwości, bez zwiększonego ponad miarę staranności adekwatną dla normalnego prowadzenia swoich spraw zaangażowania, uzyskania wiedzy w zakresie niezgodności stanu ujawnionego z rzeczywistym. Oceny czy osoba dokonująca czynności z podmiotem uprawnionym w świetle treści księgi wieczystej mogła z łatwością dowiedzieć się o niezgodności stanu rzeczywistego z wpisem dokonuje się z uwzględnieniem obiektywnej miary staranności, poziomu orientacji w zakresie przepisów prawnych, zasad doświadczenia życiowego i domniemania dobrej wiary.

W ocenie Sądu powód - działając jako profesjonalista - bank udzielający zabezpieczanego kredytu, mając na uwadze treść art. 355 § 2 k.c. zobligowany jest do wzmożonej staranności. Nie oznacza to jednak każdorazowo konieczności dokonywania pogłębionej analizy stanu prawnego nieruchomości, na których ustanawiane są zabezpieczenia udzielanych kredytów. Odmienne podejście bowiem znacząco utrudniałoby i spowalniało obrót. Istotą ksiąg wieczystych i jednocześnie związanej z ich urzędowym charakterem rękojmi wiary publicznej jest stworzenie bezpiecznego i jawnego katalogu praw związanych z nieruchomościami, zaś dokonanie wpisu w księdze wieczystej zawsze poprzedzone jest stosownym postępowaniem sądowym. Umowa darowizny została zawarta w 2003r., natomiast umowa kredytu w 2009r., zatem istniał już ustabilizowany stan, który dodatkowo wzmacniał zaufanie

do treści wpisu. Nadto w 2009r. nie ujawniono żadnych ostrzeżeń, które, stosownie do art. 8 u.k.w.h. wyłączałyby rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych. Fakt zamieszkiwania w lokalu przez rodziców kredytobiorcy oraz inne okoliczności szerzej opisane w piśmie procesowym pozwanych z 19 października 2015r., które w ich opinii miały wzbudzić wątpliwości powoda i doprowadzić do dalszego badania stanu prawnego nieruchomości, wbrew tym twierdzeniom nie mają charakteru nadzwyczajnego, w ocenie Sądu Okręgowego są wręcz typowe w relacjach rodzinnych panujących w naszym społeczeństwie i nie mogły one stanowić podstawy do zintensyfikowanych analiz powoda.

Odnosząc się następnie do zarzutu pozwanych nieistnienia należności zabezpieczonej hipoteką ewentualnie istnienia należności w innej wysokości, a nadto niewykazania przez powoda, że to wierzytelność wynikająca z umowy z 25 września 2009r. zabezpieczona była hipoteką Sąd - przywołując przepisy art. 68 ust. 1 i 2 u.k.w.h. oraz art. 69 u.k.w.h. - wskazał, że skoro pozytywnie zweryfikował dowody przedstawione przez powoda celem wykazania wysokości roszczenia wynikającego z przedmiotowej umowy kredytowej to pozwani kwestionując wysokość (czy też istnienie wierzytelności) winni wykazać kontrdowodami fakty przeciwne. Tego zaś nie uczynili przeciwstawiając materiałowi dowodowemu prezentowanemu przez powoda (lub na jego wniosek) jedynie nieprecyzyjne twierdzenia. W ocenie Sądu Okręgowego w takiej sytuacji Bank Spółdzielczy w A. udowodnił wysokość dochodzonej wierzytelności. W oparciu o opinię biegłego z zakresu rachunkowości Sąd ustalił, że łączne zadłużenie kredytobiorców objęte zabezpieczeniem hipotecznym na spółdzielczym prawie do lokalu mieszkalnego pozwanych wynosi 125.073,81 zł i obejmuje poza kapitałem także naliczone zgodnie z pkt (...) umowy kredytowej odsetki umowne i karne oraz koszty egzekucyjne.

Z uwagi na jasną treść oświadczenia M. D. z 25 września 2009r. nie budził również wątpliwości Sądu, że to zobowiązania wynikające z przedmiotowej umowy kredytowej z tej samej daty stały się przedmiotem zabezpieczenia hipotecznego na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Łukowie prowadzi księgę wieczystą nr (...) (wcześniej KW nr (...)). Ponadto, za niezasadny z przyczyn bliżej omówionych, Sąd uznał także podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia należności zabezpieczonych hipotecznie oraz zarzut sprzeczności dochodzonego roszczenia z zasadami współżycia społecznego. Ten ostatni pozwani uzasadniali faktem, że nieważna umowa darowizny miała na celu „uporządkowanie przyszłych kwestii spadkowych”, zaś jednocześnie udzielona im została „gwarancja socjalna polegająca na doczesnym prawie mieszkania w przedmiocie darowizny”. Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwani pierwotnie planowali przenieść spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego na rzecz syna (takim skutkiem obarczona byłaby ważna umowa darowizny i wystąpienie takiego skutku pozwani akceptowali). Zatem M. D. mogłoby swobodnie prawem tym rozporządzać i w ramach takiego przekonania doprowadził on do obciążenia prawa do lokalu hipoteką. W konsekwencji, w braku spłaty kredytu, nawet w razie gdyby umowa darowizny nie byłaby nieważna, powodowy bank byłby uprawniony do zaspokojenia swej wierzytelności z prawa obciążonego hipoteką. Z tych względów obarczanie instytucji kredytującej skutkami zaniechań w spłacie kredytu syna pozwanych, a nadto niweczenie zabezpieczającej funkcji hipoteki, nie mogłoby być uznane za prawidłowe w świetle zasad współżycia społecznego.

Sąd uznał nadto, że powód jakkolwiek wypowiedział umowę M. D. to jednak nie skierował stosownego oświadczenia do pozwanych we wcześniejszym terminie niż wytoczenie powództwa. Pozew wraz z nakazem zapłaty został doręczony pozwanym w tym samym terminie - 9 czerwca 2015r. i w tym momencie nastąpiła czynność, o której mowa w art. 78 u.k.w.h. Wierzytelność zatem w stosunku do pozwanych stała się wymagalna i od dnia następnego należne są odsetki ustawowe za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c., nie zaś odsetki określone w pkt (...) rozwiązanej na skutek wypowiedzenia umowy. Wyjaśnił też obowiązek zastosowania art. 319 k.p.c. oraz wskazał, że zgodnie z treścią wpisu w księdze wieczystej ustanowiono na rzecz Banku Spółdzielczego w A. hipotekę zwykłą na kwotę 100.000 zł i kaucyjną do kwoty 50.000 zł. W takim zakresie odpowiadają więc dłużnicy rzeczowi, co w świetle przytoczonych rozważań uzasadniało uwzględnienie powództwa. Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy powołał art. 100 zd. 2 k.p.c. wyjaśniając bliżej sposób ich wyliczenia (k-192-199).

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo o odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 123.290,94 zł od 10 czerwca 2015r. do 31 grudnia 2015r. zarzucając mu obrazę przepisów prawa materialnego - art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 359 k.c. przez zasądzenie „odsetek ustawowych za opóźnienie” w zapłacie od 10 czerwca 2015r. do 31 grudnia 2016r. w sytuacji gdy „odsetki ustawowe za opóźnienie” obowiązują począwszy od 1 stycznia 2016r., zaś do końca 2015r. obowiązywały „odsetki ustawowe” w wersji sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015r.,poz. 1830). Przy tak sformułowanym zarzucie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie solidarnie od pozwanych kwoty 123.290,94 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości należnej zgodnie z art. 481 k.c. w wersji sprzed nowelizacji dokonanej w/w ustawą z 9 października 2015r. liczonymi od 10 czerwca 2015r. do 31 grudnia 2015r. w miejsce orzeczonych w tym okresie „odsetek ustawowych za opóźnienie”, a nadto kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych; ewentualnie o uchylene wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (k-223-224v).

Pozwani, zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo (pkt I) oraz rozstrzygającej o kosztach procesu (pkt III), zarzucili:

1) naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

a) art. 6 ust. 1 u.k.w.h. przez jego niezastosowanie,

b) art. 6 ust. 2 w związku z art. 65 ust 1 u.k.w.h. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż nieważność oświadczeń woli, w wyniku którego przeniesiono prawo do lokalu i ujawniono osobę kredytobiorcy w dziale II księgi wieczystej nie stoi na przeszkodzie zaspokojeniu roszczeń wierzyciela hipotecznego także wówczas, gdy dokonując obciążenia hipotecznego działał w złej wierze,

c) art. 6 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, w szczególności zwolnienie powoda z obowiązku dowodzenia w zakresie legitymacji biernej oraz podstaw faktycznych dochodzonego roszczenia;

2) naruszenie następujących przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy:

a) art. 231 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. przez przyjęcie za ustalone faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, przy pominięciu postępowania dowodowego co do faktów, z których wyprowadzone zostało domniemanie faktyczne - co dotyczy oznaczenia umowy kredytowej, stanowiącej podstawę wpisu obciążenia hipotecznego w zaświadczeniu powoda i oświadczeniu kredytobiorcy i jej tożsamości z umową stanowiącą podstawę faktyczną powództwa,

b) art. 227 k.p.c. w związku z art. 236 k.p.c. przez uczynienie przedmiotem dowodu jako faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy czynności o charakterze procesowym związanej z oznaczeniem dochodzonego roszczenia,

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i dokonaną z przekroczeniem zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę dowodów z dokumentów załączonych do pozwu oraz złożonych w toku sprawy w tym poprzez wyciągnięcie wniosków, które z nich nie wynikają;

- w szczególności w odniesieniu do zaświadczenia wystawionego przez powoda odnośnie umowy kredytowej, której ma dotyczyć hipoteka, co do jego zgodności z umową przedłożoną przy pozwie, oświadczenia kredytobiorcy M. D., co do jego zgodności z umową przedłożoną przy pozwie przez przyjęcie, że dotyczą tożsamego stosunku umownego,
- w odniesieniu do dokumentów z postępowania egzekucyjnego przez uznanie, iż nie świadczą o spłacie zobowiązania przez kredytobiorcę,

- przez uznanie za zdalny do czynienia ustaleń faktycznych dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i przyjęcie, że powód dochodzi roszczenia z właściwej umowy,
- nadto dowolną ocenę dowodów z zeznań pozwanej A. D. co do wiedzy powoda o treści umowy darowizny 6 listopada 2003r. i wynikającego z niej obciążenia nieruchomości oraz działania powoda w złej wierze;

d) art. 230 i 232 k.p.c. przez przyjęcie, iż pomimo zaprzeczenia przez pozwanych istotnym twierdzeniom pozwu, powód nie ma obowiązku dowodzenia w zakresie zaprzeczonych faktów, z których wywodzi skutki prawne;

e) art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia, utrudniającego w znacznej mierze zapoznanie się z motywacją Sądu, przez zaniechanie omówienia szeregu dowodów istotnych z punktu widzenia zarzutów podnoszonych przez pozwanych, a nadto przez brak wyjaśnienia przyjętych podstaw prawnych rozstrzygnięcia;

3) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego sprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I przez oddalenie powództwa i w punkcie III przez zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Domagali się nadto zasądzenia od powoda na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych. W swojej apelacji zawarli też wniosek o poddanie kontroli w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia dowodowego z 14 grudnia 2015r., dopuszczającego dowód z opinii biegłego, które miało wpływ na wynik sprawy (k-209-211v).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje podlegają oddaleniu jako bezzasadne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji pozwanych jako dalej idącej stwierdzić należy, że pomimo mnogości podniesionych w niej zarzutów żaden z nich

nie może skutecznie prowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku, który w ocenie Sądu odwoławczego jest trafny. Sama koncepcja apelacji jest wewnętrznie sprzeczna skoro jednocześnie kwestionowana jest ważność ustanowienia hipoteki a zarazem stawiana jest teza, że zabezpieczyła ona umowę oznaczoną numerem (...) podczas, gdy przedmiotem żądania pozwu jest należność z umowy nr (...). Ta ostatniej kwestii dotyczą zarzuty ujęte w apelacji pozwanych według przyjętej w niej numeracji w punktach 4, 5 i częściowo 6. Tymczasem jest to problem zbyt wygenerowany w sytuacji kiedy rzeczywistość - jak prawidłowo to ustalił i ocenił Sąd pierwszej instancji - mamy do czynienia ze zwykłą omyłką pisarską w pierwszej cyfrze umowy kredytu gotówkowego. W dokumentach z kart 107 i 109 w oznaczeniu numeru umowy istotnie wpisano zamiast cyfry „5”, cyfrę „2”. Natomiast z tych dokumentów oraz pozostałych przedłożonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym jasno wynika, że ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu nr (...) przy ul (...) w Ł., dla której prowadzono wówczas wieczystą nr (...), miało na celu zabezpieczenie wykonania zobowiązania wynikającego umowy o kredyt gotówkowy z 25 września 2009r. (por. jej punkt 13b przewidujący takie zabezpieczenie k-9-9v). Stawianie zarzutów na tym tle, według pozwanych mających prowadzić do oddalenia powództwa, jest zupełnie niezrozumiałe wzięwszy pod uwagę, że w dniu 25 września 2009r. powodowy Bank nie udzielał żadnych innych kredytów M. D..

Podkreślić zarazem należy, że powodowy Bank precyzyjnie formułował dochodzone roszczenia i w związku z tym nie wymagało wiedzy fachowej biegłego weryfikowanie tożsamości źródła ustanowienia hipoteki. Rzeczą biegłego z zakresu rachunkowości było zbadanie prawidłowości wyliczeń banku zarówno co do niespłaconej należności głównej, jak i odsetek z umowy z 25 września 2009r. Żadna ze stron w rezultacie opinii biegłego G. K. nie kwestionowała. Sąd Okręgowy trafnie podzielił tę opinię i wbrew wnioskowi pozwanych nie ma podstaw do negatywnej weryfikacji w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia tego Sądu z 14 grudnia 2015r. dopuszczającego ten dowód. Według biegłego łączna należność z przedmiotowej umowy kredytowej jest nawet nieco wyższa (k-133). Sąd Okręgowy zaś będąc związany

żądaniem pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.) uwzględnił je w dochodzonej kwocie 123.290,94 zł do jakiej odpowiadają pozwani jako dłużnicy rzeczowi.

W ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pozwani wytykali Sądowi Okręgowemu dowolną według nich ocenę w dwóch kwestiach. Po pierwsze, że dokumenty z postępowania egzekucyjnego nie świadczą o spłacie zobowiązania przez kredytobiorcę. Z czym łączą jeszcze zarzut naruszenia art. 230 i 232 (ujęty w punkcie 7 apelacji) poprzez obciążenie ich obowiązkiem dowodzenia wygaśnięcia dochodzonego roszczenia wskutek jego zaspokojenia. Po drugie, że prawidłowo ocenione zeznania A. D. winny skutkować ustaleniem, że powód miał wiedzę o treści umowy darowizny z 6 listopada 2003r. i wynikającego z niej obciążenia przedmiotowego prawa do lokalu użytkowaniem oraz działania powodowego Banku w złej wierze.

Zaprobować należy stanowisko Sądu Okręgowego, że powód przedstawił wyciąg z ksiąg bankowych i szczegółowe wyliczenia należności z tytułu umowy kredytu, zaś pozwani jedynie w sposób ogólny dane z tych dokumentów wynikające kwestionowali. Dodatkowo wyliczenia te zostały zweryfikowane przez biegłego z zakresu rachunkowości i w rezultacie nie budziły one żadnych wątpliwości Sądu w zakresie dochodzonego roszczenia. Słusznie Sąd pierwszej instancji eksponuje, że pozwani natomiast nie tylko nie przedstawili żadnych dowodów wskazujących na nieprawidłowość wyliczeń (czy też nieuwzględnienia ewentualnych wpłat), ale w istocie nie sprecyzowali nawet na czym nieprawidłowości miały polegać, jakich konkretnie kwot nie uwzględniono, kiedy miała być dokonana spłata zadłużenia. Wobec tego twierdzenia ich w tym zakresie Sąd Okręgowy ocenił jako gołosłowne a zatem nie pozwalające na uwzględnienie ich stanowiska, w szczególności nie dające podstaw do dalszego prowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie mają też racji pozwani, że Sąd niesłusznie obarczył ich ciężarem dowodzenia ewentualnego wygaśnięcia dochodzonego roszczenia na skutek jego zaspokojenia przez ich syna i synową w toku prowadzonych przeciwko nim egzekucji, względnie poza nimi.

W uzupełnieniu argumentacji Sądu pierwszej instancji w tym zakresie wskazać należy, że w rozpoznawanym sporze ma zastosowanie art. 71 u.k.w.h. Przepis ten został uchylony z dniem 20 lutego 2011r. przez ustawę z 26 czerwca 2009r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075). Jednakże wedle reguły intertemporalnej zawartej w art. 10 ust. 2 powyższej noweli, domniemanie wynikające z uchylonego art. 71 u.k.w.h. wciąż działa w stosunku do wierzytelności zabezpieczonych hipotekami zwykłymi powstałymi przed 20 lutego 2011r. Przypomnieć zatem należy, że hipoteka, jako ograniczone prawo rzeczowe, korzysta z domniemania, że została wpisana zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym (art. 3 u.k.w.h.). Domniemanie istnienia hipoteki nie rozciąga się jednak na istnienie zabezpieczonej hipoteką wierzytelności. Dlatego art. 71 u.k.w.h. rozszerzył domniemanie istnienia hipoteki, obejmując nim także wierzytelności. Przepis art. 71 u.k.w.h. stanowił więc uzupełnienie normy art. 3 ust. 1 u.k.w.h. i przewidywał, że domniemanie istnienia prawa wynikające z wpisu hipoteki obejmuje, jeżeli chodzi o odpowiedzialność z nieruchomości, także wierzytelność zabezpieczoną hipoteką. W ten sposób sam wpis hipoteki jest dla wierzyciela hipotecznego - jeżeli chodzi o odpowiedzialność dłużnika rzeczowego z nieruchomości (rzeczową) - wystarczającą legitymacją. Za jej pomocą wierzyciel dochodzący realizacji swoich praw wynikających z hipoteki może powołać się na domniemanie wynikające z art. 71 u.k.w.h. w celu udowodnienia istnienia wierzytelności. Innymi słowy dopóki pozwani skutecznie nie obalili tego domniemania, dopóty powód, legitymując się odpisem z księgi wieczystej, nie musiał przeprowadzać żadnych dalszych dowodów. Ponieważ omawiane domniemanie nie działa w stosunku do wierzytelności zabezpieczonej hipoteką kaucyjną (art. 105 u.k.w.h.), stąd przeprowadzenie dowodu co do istnienia i wysokości wierzytelności nią objętych poddane jest w tym przypadku ogólnym regułom dowodowym (art. 6 k.c.).

Natomiast niezależnie od wyżej przedstawionych reguł nie ulega wątpliwości, że to z inicjatywy powoda dowodami z dokumentów oraz opinią biegłego wykazane zostało istnienie dochodzonego roszczenia tak w zakresie wysokości niespłaconego kapitału, jak i pozostałych należności obejmujących odsetki oraz koszty egzekucji. Pozwani zaś skutecznie ustaleń Sądu w tym zakresie nie podważyli.

Zeznania A. D., wbrew twierdzeniu pozwanych, nie dają podstaw do przypisania powodowi złej wiary. Na rozprawie w dniu 14 grudnia 2015r. pozwana zeznała, że o zadłużeniu syna zabezpieczonym hipotecznie na przedmiotowym lokalu dowiedziała się jak był już wyznaczony termin jego pierwszej licytacji. Wedle jej zeznań udała się wówczas do powodowego Banku, gdzie odbyła rozmowę z jego ówczesnym Prezesem Zarządu (chodzi o J. K.), podczas której powoływała się na ustanowione prawo użytkowania na rzecz jej i męża przy dokonywaniu darowizny przedmiotowego lokalu w 2003r.

Tymczasem hipoteka powstaje wraz z dokonaniem wpisu w księdze wieczystej ale jej wpis ma moc wsteczną i na datę tych zdarzeń ocenia się istnienie dobrej lub złej wiary powoda (art 29 i art. 6 ust 3 u.k.w.h.). Natomiast relacja A. D. dotyczyła rozmowy z okresu późniejszego i wcale z niej nie wynika, iż Bank w dacie ustanowienia hipoteki miał pozostawać w złej wierze.

Zarzut naruszenia 328 § 2 k.p.c. w sposób ujęty w punkcie 8 apelacji pozwanych jest nieskuteczny. Nie wskazuje bowiem jakie konkretnie dowody nie zostały przez Sąd pierwszej instancji omówione, nie mówiąc już o wykazaniu wpływu takiego zaniechania na wynik sprawy. Natomiast wbrew tezie pozwanych dotyczącej braku wyjaśnienia podstawy prawnej, w motywach zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy powołał przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz postanowienia umowne stanowiące podstawę dochodzonej wierzytelności hipotecznej.

Ostatni z zarzutów procesowych z punktu 9 apelacji pozwanych nie wskazuje jakie ustalenia Sądu pierwszej instancji i z którymi konkretnie dowodami są sprzeczne, jak też w ogóle nie zawiera uzasadnienia, co samo w sobie jest okolicznością zwalniającą Sąd odwoławczy od jego oceny.

Wobec braku uzasadnionych uchybień procesowych Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je także za podstawę swojego rozstrzygnięcia. Aprobuje również wnioski prawne tego Sądu wywiedzione z przeprowadzonych w sprawie ustaleń stwierdzając, że nie uchybił on przepisom prawa materialnego powołanym w punktach 1-3 apelacji pozwanych czyli art. 6 ust 1 i 2 u.k.w.h. oraz art. 65 ust 1 u.k.w.h.

Z uwagi na charakter tych zarzutów przypomnieć należy po pierwsze, że hipoteka jest prawem bezwzględnym, którego treścią jest uprawnienie wierzyciela do dochodzenia zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, kto w chwili realizacji tego uprawnienia jest jej właścicielem i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (art. 65 ust 1 u.k.w.h.). Z tej przyczyny rozporządzenia nieruchomości nie mają wpływu na byt hipoteki oraz na zakres uprawnień wierzyciela hipotecznego. Po drugie pamiętać należy o obowiązującym w całym systemie polskiego prawa cywilnego domniemaniem istnienia dobrej wiary (art. 7 k.c.). W sytuacji kiedy wpis hipoteki ma charakter konstytutywny - jak już wcześniej to zaznaczono - właściwy dla oceny istnienia dobrej wiary jest dzień złożenia wniosku o wpis.

Jest natomiast bezsporne, że w tamtym czasie w dziale drugim księgi wieczystej prowadzonej dla przedmiotowego lokalu mieszkalnego wpisany był na podstawie umowy darowizny z (...) syn pozwanych M. D.. Wpis ten nastąpił bez ujawnienia prawa użytkowania pozwanych, czego on ani jego rodzice wówczas nie kwestionowali. Taki stan wieczystoksięgowy, co również jest bezsporne, istniał w momencie ustanawiania hipoteki 25 września 2009r.

Jeśli chodzi o ocenę, czy w konkretnych uwarunkowaniach faktycznych dowiedzenie się o istniejącej niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym mogło być przez powodowy Bank dokonane „z łatwością” – taki bowiem element zawiera hipoteza art. 6 ust 2 u.k.w.h. - stwierdzić należy, że zapatrywanie pozwanych, że tak właśnie było jest nieuprawnione.

Bank Spółdzielczy w A. w świetle ustaleń Sądu Okręgowego i towarzyszącym im wywodom jurydycznym, kierując się treścią księgi wieczystej prowadzonej dla przedmiotowego lokalu mógł zasadnie zakładać w dacie ustanawiania na jego rzecz hipoteki przez M. D., że ma do czynienia z jego jedynym właścicielem, będącym dla niego zarówno dłużnikiem osobistym, jak i rzeczowym. Dopiero w toczącym się cztery lata później w trybie art. 10 ust 1 u.k.w.h. procesie w sprawie I C 501/13 Sądu Rejonowego w Łukowie dokonana została ocena, że umowa darowizny lokalu z 6 listopada

2003r. jest w efekcie nieważna. Wymagało to zbadania przez ten Sąd nie tylko kwestii niedopuszczalności obciążenia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu innym ograniczonym prawem rzeczowym jakim jest użytkowanie ale także zbadania, czy pomimo istniejącej sprzeczności z przepisami prawa w tej części, umowa darowizny ma być uznana za nieważną w całości (art. 58 § 1 i 3 k.c.).

W ocenie Sądu odwoławczego oczekiwanie, że Bank Spółdzielczy w A. miałby przy ustanawianiu hipoteki w 2009r. nie tylko znać dokładnie treść umowy darowizny z 6 listopada 2003r. ale jeszcze przeprowadzać takie samo rozumowanie na gruncie przepisów art. 58 § 1 i 3 k.c. jak w powyższym procesie, jest niewątpliwie zbyt daleko idące.

Oczywiście prawomocny wynik procesu w sprawie IC 501/13 powoduje ze skutkami wynikającymi z art. 365 k.p.c., że w świetle ustalenia nieważności umowy darowizny M. D. jako obdarowany nie nabył od rodziców spółdzielczego własnościowego prawa do przedmiotowego lokalu. Tym samym w dacie 25 września 2009r. nie był osobą uprawnioną do obciążenia prawa do tego lokalu hipoteką na rzecz powodowego Banku. W okolicznościach jednak tego sporu prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że Bank Spółdzielczy w A. jest chroniony rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych. Apelacja pozwanych zarzutu naruszenia art. 5 u.k.w.h. nawet nie stawia. Przypomnieć jednak należy, że rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych jest sposobem nabycia własności lub innego prawa rzeczowego od osoby nieuprawnionej, która zamiast rzeczywiście uprawnionej została wpisana w księdze wieczystej jako ta, której to prawo przysługuje. Istotą bowiem rękojmi jest wyłączenie zasady, że nikt nie może przenieść więcej praw niż posiada (nemo plus iuris transferre potest, quam ipse habet) i uznanie za skuteczne nabycia prawa nie istniejącego albo istniejącego ale nie przysługującego rozporządzającemu. W tym wypadku osłaniana rękojmią była czynność prawna w postaci ustanowienia hipoteki na rzecz powodowego Banku przez M. D..

Błędne jest przeświadczenie pozwanych, które wyraziła A. D. przesłuchiwana w charakterze strony, że celowo - pomimo wygranego procesu w sprawie IC 501/13 - nadal z mężem nie ujawniają swojego prawa do lokalu w prowadzonej dla niego księdze wieczystej, właśnie po to żeby nie odpowiadać wobec powoda jako dłużnicy rzeczowi. Jak już jednak zostało to wyżej wyjaśnione wierzyciel hipoteczny ma prawo zaspokoić się z przedmiotu hipoteki bez względu na to, kto w chwili realizacji tego uprawnienia jest jej właścicielem. Zgodnie zaś z art. 24¹ ust. 1 u.k.w.h. do ksiąg wieczystych dla spółdzielczych własnościowych praw do lokalu stosuje się odpowiednio przepisy o księgach wieczystych dla nieruchomości. Natomiast sam brak deklaratoryjnego w tym wypadku wpisu pozwanych w dziale II księgi wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Łukowie dla przedmiotowego lokalu, nie ma wpływu na poprawność ustalenia, że to pozwany prawo do tego lokalu przysługuje. Tym samym są oni, dłużnikami rzeczowymi powoda z racji ciężącej na tym lokalu hipotece i prawidłowo została od nich zasądzona na jego rzecz wierzytelność hipoteczna z ograniczeniem wynikającym z art. 319 k.p.c. Dlatego apelacja pozwanych jako pozbawiona uzasadnionych podstaw została oddalona w oparciu o art. 385 k.p.c.

Odnosząc się do apelacji powoda stwierdzić należy, że nie zachodziła także potrzeba korygowania rozstrzygnięcia o odsetkach w zakresie w niej postulowanym, gdyż przez użycie ogólnej formuły „z odsetkami ustawowymi za opóźnienie” od 10 czerwca 2015r. do dnia zapłaty” Sąd Okręgowy nie naruszył art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 359 k.c.

Nieuzasadnione są też obawy powoda, że uzyskany przez niego tytuł wykonawczy w powyższym brzmieniu może nie nadawać się do egzekucji. W stanie prawnym bowiem obowiązującym do 31 grudnia 2015r. ustawodawca nie różnicował wysokości odsetek ustawowych. Stąd niezależnie od tego czy były to odsetki zwykłe, czy za opóźnienie, określona była dla nich jednakowa stopa procentowa, zaś ich wysokość była ustalana przez akt rangi podustawowej (art. 359 § 3 k.c.). Natomiast od 1 stycznia 2016r. czyli od wejścia w życie ustawy z dnia 9 października 2015r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830) wysokość odsetek ustawowych określana jest wprost przez ustawę (art. 359 § 2 k.c. i art. 481 § 1 k.c.). Dokonano przy tym zróżnicowania odsetek ustawowych, które polega na tym, że odsetki te w przypadku korzystania przez dłużnika z pieniędzy wierzyciela poza umówionym terminem (odsetki za opóźnienie) są wyższe niż wtedy, gdy dysponujący cudzym kapitałem czyni to w granicach umowy (odsetki zwykłe, kapitałowe). Stąd w pierwszym przypadku na ich wysokość składa się oprócz stopy referencyjnej NBP wielkość 5,5 pkt proc. (art.

481 § 2 zd. pierwsze k.c.), zaś w drugim jedynie 3,5 pkt proc. (art. 359 § 2 k.c.), odpowiednio aktualnie wynoszą one 7 % i 5 %. Powyższa nowelizacja nie zmieniła art. 481 § 1 k.c., który to przepis zawiera określenie „odsetki za czas opóźnienia”. Podobnie jak nie uległ żadnej zmianie art. 359 § 1 k.c. posługujący się ogólnym sformułowaniem „odsetki od sumy pieniężnej”. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie wprowadzono zatem odrębnej kategorii odsetek ustawowych za opóźnienie. Zgodnie z art. 56 ustawy zmieniającej, do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem jej wejścia w życie stosuje się przepisy dotychczasowe. W praktyce zatem użycie w zaskarżonym wyroku formuły „z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty” oznacza stosowanie do końca 2015r. odsetek ustawowych 8%, które także były odsetkami za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.), a od 1 stycznia 2016r. odsetek ustawowych za opóźnienie, których obecna stopa wynosi 7%. Wątpliwości na etapie egzekucji mogłyby ewentualnie powstać, gdyby Sąd Okręgowy dla całego powyższego okresu użył wyrażenia odsetki ustawowe bez dodatkowego określenia, co po 1 stycznia 2016r. oznaczałoby odsetki kapitałowe, które są niższe (5%).

Każda ze stron przegrała swoją apelację. Wartość przedmiotu zaskarżenia w apelacji powoda wynosiła 5.540 zł, przy której wynagrodzenie pełnomocnika wynosi 1.800 zł wedle stawki minimalnej przewidzianej § pkt 2 pkt 4 w związku z § 10 ust 1 pkt 2 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) w brzmieniu miarodajnym na datę wniesienia środka odwoławczego. Z kolei wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych przy wartości przedmiotu zaskarżenia oznaczonej w ich apelacji (123.291 zł) wyniosło 5.400 zł (§ pkt 2 pkt 6 w związku z § 10 ust 1 pkt 2 cyt. rozporządzenia). W tym stanie rzeczy uzasadnione było obciążenie pozwanych na rzecz powoda różnicą pomiędzy tymi kwotami jakie musieliby sobie wzajemnie zwrócić czyli kwotą 3.600 zł (5.400 zł - 1.800 zł) w oparciu o art. 100 k.p.c. w związku z art.105 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Z tych wszystkich względów i na podstawie wyżej powoływanych przepisów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.